

# Od 7 lat mamy w naszym kraju permanentną suszę

22 maja 2022

Od siedmiu lat mamy w naszym kraju permanentną suszę, która zajmuje coraz większy obszar – ocenił w rozmowie z PAP zastępca Dyrektora Centrum Hydrologicznej Osłony Kraju IMGW-PIB Grzegorz Walijewski. Gdy spada poziom wody w rzekach i jeziorach, wtedy reagujemy: wydajemy ostrzeżenia przed suszą hydrologiczną – dodał.

„Od 2015 roku mamy w naszym kraju permanentną suszę, która zajmuje coraz większy obszar. Mówimy o suszy meteorologicznej, która później przeradza się w suszę rolniczą lub glebową” – wskazał Grzegorz Walijewski. Jak dodał, że przy niskiej wilgotności gleby rośliny mają problem, by prawidłowo się rozwijać.

„Z suszy rolniczej tworzy się susza hydrologiczna, czyli spada poziom wody w rzekach i jeziorach. My jako IMGW-PIB wtedy reagujemy: wydajemy ostrzeżenia przed suszą hydrologiczną. Takie ostrzeżenia już są wydane w naszym kraju” – przypomniał.

Jak podkreślił, „oprócz tego, że zaczęliśmy wprowadzać do atmosfery ogromne ilości dwutlenku węgla, to jeszcze zrobiliśmy inną rzecz: przez wiele lat +wysuszaliśmy+ nasz kraj poprzez nieprawidłową meliorację”.

Walijewski wymienił konsekwencje suszy. „Wysokie parowanie, wysoka temperatura, brak opadów, niska wilgotność gleby. Rolnicy mają problem. W tym momencie tak naprawdę cała gospodarka ma problem” – stwierdził.

Przypomina, że susza jest spowodowana brakiem opadów deszczu oraz wysoką temperaturą. „Efektem braku opadów i wysokiej temperatury jest to, że zmienia się klimat” – wyjaśnił synoptyk.

Zaznaczył, że w ostatnich 70 latach w Polsce temperatura wzrosła średnio o 1,7 stopnia Celsjusza. „To są ogromne wartości dla różnych ekosystemów, ale też ogromne wartości, by to, co się dzieje pod względem meteorologicznym i hydrologicznym w naszym kraju, miało swoje złe konsekwencje” – powiedział i wskazał, że konsekwencjami są m.in. coraz częstsze upały, które „trwają dłużej niż dwie doby”.

Wyjaśnił, że zjawisko suszy jest związane ze zmianą klimatu, jaką obserwujemy. „Jeżeli proces zmiany klimatu będzie postępował cały czas, to susza będzie coraz częściej obserwowana w naszym kraju” – zaznaczył. Dodał, że „w tym momencie raczej tego procesu nie zatrzymamy, tylko musimy starać się bardziej adoptować do tej zmiany, przyzwyczajając się”.

„Susze będą coraz częściej występowały oraz powodzie, ale powodzie typu: szybkie powodzie miejskie, górskie, ulewne deszcze, które będą powodowały wezbrania” – wskazał.

Mimo pesymistycznych prognoz na najbliższe lata Walijewski dostrzega pozytywny aspekt. „Optymistyczne jest to, że programy edukacyjne działają. Dzieci chłoną tę wiedzę i później pokazują to w domu. Jak dzieci się tego nauczą, to będą miały większą świadomość, a większa świadomość będzie powodowała, że jednak zmiany będą mniej dotkliwe, ponieważ będą nowe sposoby, żeby do tej suszy się przystosować” – zauważył.

Według Walijewskiego, problem suszy powodowany m.in. przez zmiany klimatu, będzie w Polsce występował, ale trzeba minimalizować jego skalę. „Po pierwsze edukacja. Trzeba edukować ludzi, przede wszystkim dzieci żeby pokazać, że jest zmiana klimatu, jest problem z suszą. Druga sprawa: musimy działać” – ocenił synoptyk IMGW.

„Są różnego rodzaju programy małej retencji, gdzie można wykopać staw i nie trzeba mieć na to pozwolenia. Można

dostawać różnego rodzaju dofinansowania do urządzeń, typu zbiorniki na deszczówkę. Deweloperzy robią coraz częściej domy, które są przyjazne temu, żeby zbierać deszczówkę: pod garażami umieszczają ogromne zbiorniki, gdzie później tę wodę się wykorzystuje” – stwierdził.

Podkreślił, że w każdym gospodarstwie domowym można oszczędzać wodę. „Oszczędzajmy na wiele sposobów. Używajmy urządzeń, które są wodooszczędne typu: zmywarka, pralka w trybie EK0” – podkreślił Walijewski.

Zauważył, że w Polsce teraz jest tak, jak było mniej więcej 70 lat temu w północnych Włoszech – tak zmienił się u nas klimat.

Autorstwo: Paweł Auguff

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](http://NaukawPolsce.PAP.pl)